

Uchwalono ustawę o imporcie medycznej marihuany

24 czerwca 2017

Trzeba się cieszyć z małych sukcesów, a takim niewątpliwie jest przegłosowanie ustawy o tak zwanej medycznej marihuanie. Być może pozwoli to na ucywilizowanie obrotu preparatami wytwarzanymi z konopi indyjskiej, takimi jak olej stosowany w terapiach neurologicznych.



Powszechna prohibicja marihuanowa, utrzymywana chyba tylko po to aby nabijać kabzę mafiom zajmującym się dystrybucją w tym momencie. Dodatkowo próba dorobienia marihuanie gęby straszego narkotyku nie powiodła się, a na dodatek okazało się, że kanabinoidy mają zastosowanie medyczne.

Dlatego właśnie ukuto dziwaczny termin „medyczna marihuana” i odczarowano to ziele jako lekarstwo. Jednocześnie jednak utrzymuje się groteskową prohibicję i niekiedy łamie się życie dzieciaków złapanych ze skrętem poprzez niepotrzebną interwencję prokuratora.

Ta patologiczna sytuacja rozkwitła na dobre gdy okazało się, że THC i CBD mają zbawienny wpływ w trakcie terapii onkologicznych i neurologicznych. Szczególnie spektakularne

efekty leczenia olejem z zawartością kannabinolu CBD, wywołuje u chorych na lekooporną padaczkę. Inaczej nazywa się to encefalopatią. Jest to straszna choroba i jeśli na przykład na skutek porażenia po szczepieniu dziecko dostaje encefalopatii, to praktycznie każdy atak można porównać do resetu komputera i niemal wszystko czego takie dziecko się nauczyło jest wymazane. Prowadzi to do oczywistych dramatów, a gdy dziecko ma kilkadziesiąt ataków padaczkowych dziennie sytuacja wydaje się beznadziejna.

I wtedy z pomocą przychodzi olej z konopi, który potrafi zmniejszyć ilość ataków do kilku dziennie albo kilku na tydzień! Chyba nikt się nie dziwi, że rodzice takich dzieci przeważnie mają w nosie restrykcyjne państwo dbające o to aby monopol dystrybucji kwiatostanów konopi indyjskich był w rękach mafii. Na dodatek ludzie ci ryzykują, że to państwo ich wytropi gdy nielegalnie kupią swojemu dziecku lekarstwo u cwanych pośredników z zachodu.

Całe szczęście, że rządzący polską politycy poszli po rozum do głowy i zamiast karać rodziców dzieci niepełnosprawnych za leczenie ich, stworzyli furtkę prawną w postaci ustawy zaproponowanej przez klub parlamentarny Kukiz 15. Jest to pierwsza ustawa tego klubu, która została przyjęta !! Trzeba przyznać, że unormowanie stosowania marihuany w terapiach jest wielkim krokiem naprzód i pozwala to dokonać jakiejś normalizacji sytuacji. Za ustawą głosowało w sumie aż 440 posłów i tylko Beata Kempa i Zbigniew Ziobro z klubu PiS, byli przeciw.

Niestety w nowym prawie nie wyrażono zgody na samodzielne uprawy rodziców, którzy chcieliby pozyskiwać w ten sposób wysokiej jakości rośliny stosowane w terapii swoich dzieci. To trochę tak, jakby zabronić uprawy pomidorów i nakazać kupowanie ich u dostawcy z zagranicy. O ile wierzyć posłowi Piotrowi „Liroyowi” Marcowi, zaproponowano, że marihuana będzie sprowadzana z Izraela, gdzie takie terapie są obecnie bardzo popularne i kwitnie tam przemysł marihuanowy. Być może

to lobbying Tel Awiwu spowodował, że sympatycy gorzały z polskiego sejmu zgodzili się na wprowadzenie medycznej marihuany w Polsce.

Zdjęcie: [7raysmarketing](#) (CC0)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)